

# Bronisław Rogalski

---

## Koszty oskarżyciela posiłkowego

---

Palestra 21/7(235), 55-64

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

gającej darowaniu kary pozbawienia wolności, mianowicie dlatego, że od momentu wejścia w życie ustawy o amnestii karą podlegającą wykonaniu efektywnemu stała się tylko kara grzywny. W myśl cytowanego postanowienia zasada ta obowiązuje również wtedy, gdy orzeczenie o zastosowaniu amnestii zapadnie w okresie późniejszym, tj. dopiero po uprawomocnieniu się wyroku.

BRONISŁAW ROGALSKI

## Koszty oskarżyciela posiłkowego

*Na tle orzecznictwa SN i poglądów o oskarżycielu posiłkowym w odniesieniu do ponoszonych przez niego kosztów w postępowaniu karnym autor poddaje swym rozważaniom problem, czy dotychczasowa wykładnia i przepisy sprzyjają rozwojowi instytucji oskarżyciela posiłkowego.*

Autorzy prac o oskarżycielu posiłkowym wyrażają różne poglądy na temat kosztów związanych z udziałem adwokata jako pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. J. Biejał podkreśla, „że nie ma w kodeksie postępowania karnego przepisu, który by umożliwił zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego od oskarżonego kosztów procesu”; zresztą „oskarżyciel posiłkowy nie ponosi żadnych kosztów sądowych” z wyjątkiem jedynie sytuacji określonej w przepisie art. 551 § 1 k.p.k., który przewiduje, że „oskarżyciel posiłkowy ponosi koszty postępowania odwoławczego w razie nieuwzględnienia jego rewizji.”<sup>1</sup>

Zagadnienie to, dotychczas bezpośrednio nie rozwiązane w przepisach kodeksu postępowania karnego, było przedmiotem uchwały SN z dnia 10 września 1970 r. w sprawie VI KZP 20/70, w której udzielono odpowiedzi na pytanie Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie w następującej kwestii prawnej: „Czy oskarżycielowi posiłkowemu w sprawie przeciwko oskarżonemu, co do którego zapadł wyrok skazujący, przysługuje zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego?”. W uchwale tej Sąd Najwyższy — nie negując uprawnień pokrzywdzonego, który może działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego w myśl zasad przewidzianych w art. 44 § 1 k.p.k., art. 50 § 1 k.p.k., czy też art. 50 § 2 k.p.k. i występować w postępowaniu sądowym, zgodnie z treścią art. 44 § 2 k.p.k., w charakterze strony wraz z ustanowionym przez siebie pełnomocnikiem — wyraził pogląd, że oskarżycielowi posiłkowemu przysługuje zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego od oskarżonego, w stosunku do którego wydany został wyrok skazujący. Powyższy pogląd oparł SN na zasadzie wyrażonej w art. 80 k.p.k. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.<sup>2</sup>

1 J. Biejał: Oskarżyciel posiłkowy, „Palestra” nr 11 z 1970 r., s. 91.

2 Zob.: OSNKW nr 12 z 1970 r., poz. 167, s. 48—49. Por. też W. Łukasiewicz: Zgłoszenie udziału w charakterze oskarżyciela posiłkowego przez pełnomocnika, „Palestra” nr 5 z 1971 r., s. 81. Autor ten powołując się na powyższą uchwałę SN z dnia 10.IX.1970 r. jest

Inna uchwała Sądu Najwyższego z tego samego dnia, tj. 10 września 1970 r., w sprawie VI KZP 31/70 udzieliła dalszej wykładni na interesujący nas temat, wyrażając pogląd, że „w sprawie przeciwko oskarżonemu, co do którego zapadł wyrok skazujący, oskarżycielowi posiłkowemu nie przysługuje zwrot kosztów postępowania z wyjątkiem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, albowiem wydatki w toku postępowania karnego wyklada tymczasowo Skarb Państwa (art. 542 k.p.k.)”<sup>3</sup>

Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1970 r. w sprawie VI KZP 31/70 powołuje się na motywy uchwały z dnia 10.IX.1970 r. w sprawie VI KZP 20/70, dotyczące zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego wyłożonych przez niego kosztów. Ponadto wyraża ono pogląd, „że w razie wydania wyroku skazującego, sąd zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wyłożone przez niego koszty postępowania, a na rzecz oskarżyciela posiłkowego tylko koszty ustanowionego pełnomocnika, innych bowiem kosztów oskarżyciel posiłkowy nie wyklada.” (podkr. — B.R.).

Wypada tu zauważyć, że jeżeli w kwestii zasądzenia kosztów od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego należy sięgnąć do przepisów postępowania cywilnego, na które powołują się wymienione wyżej uchwały Sądu Najwyższego, to przepis art. 98 § 1 k.p.c. przewiduje zwrócenie przeciwnikowi na jego żądanie kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, a przepis tegoż art. 98 § 2 k.p.c. ustala, co należy zaliczyć do niezbędnych kosztów procesu. Między innymi do niezbędnych kosztów procesu zalicza się koszty przejazdów pełnomocnika do sądu, a także równowartość utraconego zarobku na skutek stawiennictwa w sądzie. Według zaś art. 554 § 2 k.p.k. do kosztów postępowania wlicza się ponadto opłaty na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika strony. Tak więc oskarżyciel posiłkowy ponosi nie tylko koszty ustanowienia pełnomocnika, ale także inne jeszcze koszty, jak np. koszty przejazdów do sądu.

W tych warunkach nie wydaje się trafny pogląd wyrażony w uchwale SN w sprawie VI KZP 31/70, gdyż pokrzywdzony pokrywa nie tylko koszty zastępstwa ustanowionego pełnomocnika, ale także niejednokrotnie własne i jego koszty przejazdów do sądu, w którym się toczy rozprawa. Za powyższym przemawia także treść postanowienia Sądu Najwyższego (wprawdzie Izby Cywilnej) z dnia 21 maja 1975 r. w sprawie IV PZ 24/75, w którym SN podzielił pogląd, że przedstawiony przez adwokata spis kosztów podlega sprawdzeniu przez sąd, i dalej, że sąd nie może nie uwzględnić spisu kosztów złożonego przez adwokata i nie przyznać stronie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (art. 109 k.p.c.).<sup>4</sup> Gdyby chodziło tylko o koszty zastępstwa adwokackiego czy to w postępowaniu cywilnym, czy też zwłaszcza w postępowaniu karnym — to byłoby zbędne przedstawianie spisu kosztów, skoro sąd obowiązany jest na żądanie oskarżyciela posiłkowego zasądzić na jego rzecz od oskarżonego koszty związane z udziałem pełnomocnika.

Również w wyroku z dnia 30.X.1975 r. w sprawie III KR 243/75 Sąd Najwyższy podzielił pogląd, że „każdy, kto przez swój czyn spowodował postępowanie

---

zдания на podstawie art. 80 k.p.k., że „pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego ma prawo złożyć spis kosztów zastępstwa i koszty te muszą być uwzględnione w wyroku.”

<sup>3</sup> Zob. OSNKW nr 1 z 1971 r., poz. 13, s. 52—53. Należy dodać, że omawiana uchwała SN z dnia 10.IX.1970 r. VI KZP 31/70 podziela pogląd, iż „oskarżyciel posiłkowy wyklada jedynie koszty pełnomocnika, a w warunkach objęcia sprawy z urzędu (art. 50 § 2 k.p.k.) następuje zwrot wpłaconego ryczałtu.”

<sup>4</sup> Zob. OSNCP nr 3 z 1976 r., poz. 50, s. 65.

karne, zobowiązany jest do ponoszenia wszystkich wydatków z tym postępowaniem związanych".<sup>5</sup> Tak więc w fakcie zasądzenia od skazanego kosztów związanych z udziałem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego należy widzieć faktyczne i efektywne pokrycie poniesionych kosztów przez oskarżyciela posiłkowego, tym bardziej że według przepisu art. 543 k.p.k. koszty pełnomocnika pokrywa strona, która go ustanowiła.

Jeżeli natomiast oskarżonego uznano za winnego, to wówczas obowiązany on jest do ponoszenia wszystkich wydatków z tym postępowaniem związanych na ogólnych zasadach. Takie rozumowanie znajduje swój wyraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17 maja 1973 r. w sprawie VI KZP 10/73, w której czytamy, że „w razie skazania oskarżonego w sprawie, w której występował oskarżyciel posiłkowy, korzystający z pełnomocnika, sąd obowiązany jest na żądanie zasądzić na rzecz tego oskarżyciela od oskarżonego koszty związane z udziałem pełnomocnika.”<sup>6</sup> Dalsza treść tej uchwały dotyczy zagadnienia, czy i kiedy żądanie takie należy zgłosić. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przepis art. 109 k.p.c. nie ma tu zastosowania, albowiem żądanie takie może być rozpoznane w ramach art. 368 § 1 k.p.k., który uprawnia do wydania orzeczenia o kosztach w postępowaniu uzupełniającym nawet po uprawomocnieniu się wyroku.

Również przepis art. 351 k.p.c. nie ma zastosowania do wniosku o zasądzenie kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego od oskarżonego, skazanego wyrokiem, albowiem „określając termin dwu tygodni od ogłoszenia wyroku do zgłoszenia wniosku strony o uzupełnienie wyroku, między innymi co do kosztów, miałby on zastosowanie do kosztów pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wtedy, gdyby zagadnienie to nie mogło być rozstrzygnięte na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego.”<sup>7</sup>

W innym postanowieniu, z dnia 15.VII.1972 r. IV KZ 111/72, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „w razie oddalenia wniosku skazanego o wznowienie postępowania nie ma podstawy do zasądzenia od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego uczestniczącego w czynnościach sprawdzających kosztów zastępstwa adwokackiego”, udział bowiem w tych czynnościach (art. 478 § 3, 479 § 1, 480 i 88 k.p.k.) nie czyni oskarżyciela posiłkowego stroną wygrywającą sprawę i dlatego przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 80 k.p.k. nie daje podstawy do przyznania kosztów oskarżycielowi posiłkowemu.<sup>8</sup> Ale należy tu zauważyć, że według przepisu art. 15 pkt 9 ustawy z dnia 23.VI.1973 r. o opłatach sądowych w sprawach karnych (Dz. U. Nr 27, poz. 152) od wniosku o wznowienie postępowania zachodzi konieczność złożenia opłaty w kwocie 1.000 zł, która podlega zwrotowi na wypadek wznowienia postępowania. Ten obowiązek uiszczenia opłaty nie wpływa dodatnio na rozwój instytucji oskarżyciela posiłkowego, gdyż stwarza dla niego niewątpliwie dodatkowe „skrępowanie”, a jak słusznie dowodzi M. Cieślak, „liczne skrępowania i ograniczenia przewidziane w stosunku do oskarżyciela posiłkowego stwarzają obawę, czy ta nowa instytucja pozwoli w pełni wykorzystać aktywność pokrzywdzonego (...).”<sup>9</sup> A przecież wolą ustawodawcy było i jest, aby działanie pokrzywdzone-

<sup>5</sup> Zob. OSNKW nr 1 z 1976 r., poz. 9, s. 24–26.

<sup>6</sup> Zob. OSNKW nr 7–8 z 1973 r., poz. 86, s. 5–6, oraz „Palestra” nr 10 z 1973 r., s. 103.

<sup>7</sup> Uchwała SN z dnia 9.X.1975 r. VI KZP 26/75 (OSNKW nr 12 z 1975 r. s. 5–6) uznaje ponadto, że zagadnienie to jest uregulowane przez przepisy postępowania karnego.

<sup>8</sup> Zob. OSNKW nr 10 z 1972 r., poz. 161, s. 40–42.

<sup>9</sup> Por. M. Cieślak: Nowe prawo procesowe Polski Ludowej, „Palestra” nr 3 z 1970 r., s. 31. S. Podemski zaś w artykule pt. „Paragraf pierwszej potrzeby” (Polityka nr 27 z dnia 3.VII.1976 r., s. 6) pisze: „Głos Palestry (nr 2 z 1976 r., s. 68–74, Prawo oskarżonego do obrony na tle ustawy o opłatach sądowych) nie powinien pozostać nie zauważony, ponieważ

go występującego w roli oskarżyciela posiłkowego leżało w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Ten ostatni pogląd, aczkolwiek nie wyłącza on stanowiska zajętego przez M. Cieślaka, znalazł swój wyraz w wytycznych Połączonych Izb Karnej i Wojskowej w sprawie wzmoczenia ochrony interesu pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym, uchwalonych w dniu 26 listopada 1976 r. VI KZP 11/76. Wytyczne te zostały omówione w „Gazecie Prawniczej” ze stycznia 1977 r.,<sup>10</sup> a w szczególności w wypowiedzi H. Kempistego, który zajął stanowisko, że „oskarżyciel posiłkowy przed sądem pierwszej instancji ma te wszystkie uprawnienia, jakie posiada oskarżyciel publiczny”. Natomiast J. Klimek wyraził pogląd, że — jak się wydaje, „Sąd Najwyższy poszedł dość daleko, pokazując zakres uprawnień oskarżyciela posiłkowego, którego nie da się wyczytać wprost z przepisów procesowych.”

Również „Prawo i Życie” w nrze 4 ze stycznia 1977 r.,<sup>11</sup> opierając się na wymienionych wyżej wytycznych Sądu Najwyższego uchwalonych 26.XI.1976 r., omawia uprawnienia pokrzywdzonego występującego w procesie karnym jako oskarżyciel posiłkowy i opowiada się za tym, że „udział oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu sądowym w charakterze strony procesowej zwiększa kontrydiktoryjność tego postępowania i w związku z tym jest czynnikiem mogącym przyczynić się do bardziej wszechstronnego wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i ma doniosłe znaczenie w zakresie ustalenia prawdy”. I dalej — wskazuje na to, że „pozbawienie oskarżyciela posiłkowego możliwości wypowiedzania się w postępowaniu sądowym w kwestiach związanych z wymiarem kary nie byłoby ani prawnie, ani społecznie uzasadnione”. Rozwiązanie zawarte w omawianych wytycznych „sprzyja wzmoczeniu ochrony interesów pokrzywdzonego i umożliwia mu przy tym uzyskanie procesowej satysfakcji z powodu krzywdy doznanej popełnionym przestępstwem.”

Także „Kurier Polski” z lutego 1977 r. w zamieszczonym artykule Eksnera<sup>12</sup> dowodzi, że katalog konkretnych rozwiązań i wskazówek zawartych w wytycznych i wiążących cały polski wymiar sprawiedliwości świadczy o słusznych, godnych pełnego poparcia intencjach, jakie przyświecały najwyższej instancji sądowej (...), i dalej, że „regułą powinno być dopuszczenie pokrzywdzonego do udziału w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego, który może się wypowiedzieć na temat nie tylko winy oskarżonego, ale także kary i innych prawnych skutków skazania”.

Jeszcze raz wraca „Prawo i Życie” (z lutego 1977 r.) do omawianych wytycznych Sądu Najwyższego i omawia w zamieszczonym artykule<sup>13</sup> uprawnienia pokrzywdzonego w związku z orzekaniem przez sąd nawiazki i naprawienia wyrządzonej temuż pokrzywdzonemu szkody w razie skazania oskarżonego przy zastosowaniu art. 59 k.k. Autor opowiada się za tym, że „należy przyjąć jako zasadę orzekanie przez sąd nawiazki na rzecz pokrzywdzonego, choćby on sam ani też prokurator nie wniósł powództwa cywilnego albo powództwo sąd pozostawił bez rozpoznania”. Ponadto „regułą powinno być zobowiązanie sprawcy do naprawienia szkody”.

raz jeszcze głośno wyraża to, co od dawna zaprzęta i niepokoi środowiska adwokackie wraz z ich organizacjami partyjnymi.”

<sup>10</sup> Zob. artykuł pt. „Mówią sędziowie sprawozdawcy”, „Gazeta Prawnicza” nr 2 z dnia 16.1.1977 r., s. 1—2.

<sup>11</sup> Zob. artykuł pt. „Gdy pokrzywdzony przestępstwem występuje w procesie karnym jako oskarżyciel posiłkowy”, „Prawo i Życie” nr 4 z dnia 23 stycznia 1977 r., s. 18 (rubryka z orzecnictwa SN pod redakcją H. Kempistego).

<sup>12</sup> Por. J. Eksner: Wytyczne Sądu Najwyższego w interesie pokrzywdzonego, „Kurier Polski” nr 24 z dnia 1 lutego 1977 r.

<sup>13</sup> Zob. artykuł pt. „Orzekanie na rzecz pokrzywdzonego o nawiazce i naprawieniu wy-

Dodać wypada, że już w swoim artykule zamieszczonym w „Palestrze” w ubiegłym roku opowiedziałem się za nieograniczeniem pokrzywdzonego w działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu karnym.<sup>14</sup> I to powinno stanowić regułę.

M. Szerer<sup>15</sup> poddaje uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10.IX.1970 r. VI KZP 20/70<sup>16</sup> wszechstronnej krytyce. Autor dowodzi, że kwestia kosztów zastępstwa adwokackiego poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego nie jest uregulowana w kodeksie postępowania karnego i dlatego taki obowiązek rozważa on na gruncie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., według których na stronie przegranej ciąży obowiązek zwrotu kosztów. Poddaje jednak pod rozagę sytuację, w której dowodzi, że „im silniejsze zachodzą podstawy oskarżenia publicznego, tym spokojniej pokrzywdzony może zgłosić swój udział w myśl art. 45 k.p.k. i pewniej odzyska zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego”. Autor uważa, że w takim wypadku „za-chodzi zbędna pomoc ze strony oskarżyciela posiłkowego” i przenosi to na sytuację, gdy sąd mimo wniosku prokuratora wymierzy oskarżonemu karę w granicach minimalnych bądź gdy „oskarżony po otwarciu przewodu przyznaje się do winy określonej w akcie oskarżenia i równocześnie oponuje przeciw udziałowi oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu karnym.” Tego rodzaju sytuację według autora powodują dla oskarżonego zwiększone koszty i „faktycznie nasuwają uwagi co do zwartości logicznej konstrukcji oskarżyciela posiłkowego w kodeksie postępowania karnego.”

Nie można jednak zgodzić się z niektórymi zapatrywaniami M. Szerera. Jeżeli przyjmujemy, że uczestnictwo oskarżyciela posiłkowego jest pożądane bez względu na ewentualne korektury i że instytucja ta jest służebną wobec istotnych gwarancji procesowych na gruncie ich realizacji, to bez względu na rozmiar działania pokrzywdzonego pełni on w postępowaniu przewidzianą rolę w ustawie. Sam fakt wymierzenia oskarżonemu kary w granicach minimalnych mimo dalej idącego wniosku prokuratora nie oznacza wcale, że „udział oskarżyciela posiłkowego był zbędny”, albowiem nawet w sytuacji przyznania się oskarżonego do zarzucanego mu czynu nie wynika jeszcze, żeby zachodziły przesłanki z art. 45 § 2 k.p.k. w stosunku do oskarżyciela posiłkowego, który przez swój udział w postępowaniu wykazuje w stopniu nie mniejszym od prokuratora swoją aktywność. Zresztą aż do chwili ogłoszenia wyroku w pierwszej instancji nie wiadomo, czy sąd zgodzi się z kwalifikacją prawną czynu podaną w akcie oskarżenia mimo przyznania się oskarżonego. Ponadto oskarżycielowi posiłkowemu przysługuje prawo wniesienia rewizji w ramach art. 395 k.p.k.

A przecież nie można zapominać o tym, że oskarżony w swojej obronie wybierze to, co jest dla niego najkorzystniejsze. Jeśli dojdzie on do przeświadczenia, że zarzut jest zakwalifikowany łagodniej od tego, którego się spodziewał, to jest rzeczą naturalną, że wybierze drogę „pełnego przyznania się”, co znajdzie swój wyraz w orzeczeniu o karze. Tymczasem udział oskarżyciela posiłkowego może powodować np. powołanie biegłych, a w konsekwencji — przyjęcie kwalifikacji prawnej o zagrożeniu surowszym. Dlatego też ograniczanie oskarżyciela posiłkowego w kwestii

---

rzędzonej mu szkody”, „Prawo i Życie” nr 7 z dnia 13 lutego 1977 r., 18 (rubryka z orzecznictwa SN pod redakcją H. Kempistego).

<sup>14</sup> B. Rogalski: Odmowa dopuszczenia pokrzywdzonego w charakterze oskarżyciela posiłkowego, „Palestra” nr 10 z 1976 r., s. 69.

<sup>15</sup> M. Szerer: Oskarżyciel posiłkowy w świetle wykładni społecznie funkcjonalnej, PiP Nr 10 z 1973 r., s. 101—102.

<sup>16</sup> Zob. OSNKW nr 12 z 1970 r., poz. 167.

przyznania mu kosztów zastępstwa adwokackiego nie znajduje żadnego uzasadnienia, gdyż „każda propozycja zmierzająca do restrykcji w zasądzeniu kosztów zastępstwa adwokackiego oznaczałaby pozbawienie adwokatów należnego im wynagrodzenia za rzeczywiście wykonaną pracę.”<sup>17</sup> Według zaś R. Łyczynka „obrońca przy wystąpieniach swoich związany jest dodatkowo rolą współczynnika wymiaru sprawiedliwości oraz obowiązkami z zakresu etyki i godności stanu.”<sup>18</sup>

Na tle praktyki sądowej w omawianej kwestii wyłaniają się dalsze pytania co do zasądzenia kosztów zastępstwa adwokackiego. Świadczą o tym przytoczone niżej przykłady zaczerpnięte ze spraw sądowych.

W sprawie II Kp 361/73 b. Sądu Powiatowego w Przemyślu dwie pokrzywdzone występowały w charakterze oskarżycieli posiłkowych i korzystały z jednego wybranego przez siebie pełnomocnika. Sąd Powiatowy zasądził od oskarżonej, stojącej pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 166 k.k., na rzecz oskarżycieli posiłkowych po 1.100 zł. Oskarżona wniosła zażalenie i domagała się uchylecia orzeczenia o kosztach zarzucając, że sąd I instancji, który prowadził sprawę w trybie uproszczonym, zwiększył nadmiernie koszty zastępstwa adwokackiego, według bowiem tabeli wynagrodzeń mógł on zasądzić od oskarżonej na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwotę nie przekraczającą 400 zł. Wniosek taki wypływa z treści art. 419 § 1 k.p.k., który zalicza czyny zagrożone karą pozbawienia wolności do dwu lat i grzywną do spraw rozpoznawanych w trybie uproszczonym. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie postanowieniem z dnia 11 lipca 1973 r. (sygn. akt IV KZ 47/73), uwzględniając zażalenie oskarżonej, zmienił orzeczenie o kosztach na rzecz oskarżycieli posiłkowych i zasądził od oskarżonej po 500 zł dla każdej oskarżycielki posiłkowej (nie zasądzając przy tym — widocznie przez przeoczenie — na rzecz oskarżonej kosztów zażalenia). Ale i ta zmiana na korzyść oskarżonej uchybia, jak to wykazano wyżej, przepisom rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21.XII.1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokatkich, a to wobec zasądzenia dla każdej z oskarżycielek posiłkowych kwoty o 100 zł wyższej.

W myśl obowiązujących przepisów oraz zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego strona wygrywająca ma prawo do przyznania jej poniesionych przez nią kosztów, w szczególności na rzecz zespołów adwokackich, jeżeli w sprawie występowali obrońcy lub pełnomocnicy ustanowieni z wyboru (art. 549 § 1 ust. 2 k.p.k.).<sup>19</sup>

W sprawie II Kp 312/73 b. Sądu Powiatowego w Przemyślu działał oskarżyciel posiłkowy, który nie uczestniczył w rozprawie kończącej postępowanie i w ogłoszeniu wyroku. Wobec niepoliczenia kosztów Sąd nie zasądził kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Tymczasem oskarżona, pozostająca pod zarzutem z art. 246 § 1 k.k., założyła rewizję przez swojego obrońcę, domagając się uniewinnienia. Na rozprawie rewizyjnej brał udział pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w imieniu

<sup>17</sup> S. Waltoś: Oskarżyciel posiłkowy w praktyce sądowej, PiP nr 10 z 1973 r., s. 117.

<sup>18</sup> R. Łyczynka: Do niektórych zagadnień prawa do obrony — uwagi uzupełniające, „Palestra” nr 6 z 1965 r., s. 39.

<sup>19</sup> Patrz: Akta b. SP w Przemyślu w sprawie II Kp 361/73 oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21.XII.1967 r., Dz. U. Nr 48, poz. 241. Por. też E. Mazur: Pomoc prawna świadczona przez zespoły adwokackie na rzecz osób prawnych, „Palestra” nr 6 z 1965 r., s. 1—11. Autor ten pisze między innymi, że „świadczanie pomocy prawnej przez zespoły adwokackie dla osób fizycznych nie nasuwa w zasadzie wątpliwości. Jest ono uregulowane przepisami ustawy o ustroju adwokatury i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich oraz w zakresie opłacania tej pomocy przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywane czynności zawodowe”. W ten sposób istnieje obowiązująca zasada „obciążająca zleceniodawcę za poszczególne czynności dokonane przez zespół według stawek przewidzianych w taksie adwokackiej.”

instytucji społecznej. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie wyrokiem z dnia 3.XI.1973 r. IV Kr 505/73 uniewinnił oskarżoną z zarzutów aktu oskarżenia, kosztami zaś za obie instancje obciążył Skarb Państwa. W części orzeczenia o kosztach oskarżyciel posiłkowy nie został obciążony żadnymi opłatami na rzecz oskarżonej, chociaż ta wygrała sprawę i w całym postępowaniu wykazywała niesłuszność zarzutów aktu oskarżenia i twierdzeń oskarżyciela posiłkowego.

Można się tu zgodzić z tym, że w razie uniewinnienia oskarżonego nie może on żądać należności za obronę podjętą przeciwko działaniu oskarżyciela publicznego i oskarżyciela posiłkowego. Może on natomiast żądać zwrotu poniesionych kosztów w razie jednoczesnego działania powoda cywilnego i zarazem oskarżyciela posiłkowego, ale tylko od powoda cywilnego w zakresie oddalonego powództwa cywilnego. Słusznie pisze J. Biejał, że oskarżyciel posiłkowy, będąc jednocześnie powodem cywilnym, unika ryzyka wyeliminowania go z procesu („Palestra” nr 11 z 1970 r., s. 71).

W innej sprawie (sygn. akt II Kp 31/76) Sądu Rejonowego w Przemyślu porczywdzona W.K. działała w charakterze oskarżyciela posiłkowego i korzystała z pomocy prawnej ustanowionego przez siebie adwokata. Sąd Rejonowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 18 lutego 1976 r. uznał oskarżonego za winnego i zasądził na rzecz oskarżycielki posiłkowej z tytułu udziału w sprawie jej pełnomocnika koszty w kwocie 1.200 zł, udowodnione pokwitowaniem zapłaty w kasie zespołu adwokackiego. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, oparłszy się na przepisie § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21.XII.1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241), policzył dalsze 200 zł, gdyż rozprawa trwała 2 dni, a doliczając potem jeszcze dzień ogłoszenia wyroku w dniu 18.II.1976 r., domagał się we wniesionym zażaleniu zasądzenia dalszych 400 zł i załączył odpowiedni kwit zapłaty. Na uzasadnienie swego stanowiska powołał się na znany pogląd prawny, że w razie ogłoszenia wyroku w innym dniu, niż nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego, pobiera się dodatkową opłatę w związku ze sta-wiennictwem obrońcy przy ogłoszeniu wyroku.

Sąd Wojewódzki w Przemyślu postanowieniem z dnia 5 marca 1976 r. (w sprawie II KZ 20/76) postanowił zażalenia pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie uwzględnić, wychodząc z założenia, że „istotne jest, jaką kwotę za uczestnictwo w prowadzonym przez sąd postępowaniu przed zamknięciem przewodu sądowego policzył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Z akt sprawy wynika, że policzył 1.400 zł, a sąd zasądził kwotę 1.200 zł. Dodatkowy rachunek w kwocie 400 zł został przedstawiony już po ogłoszeniu wyroku, co nie wiąże sądu w tym stadium postępowania.”

Uzasadnienie to nie jest przekonywujące. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej policzył na rozprawie 1.400 zł, do czego był uprawniony z mocy przepisu (rozp. Min. Spraw.), a zatem zachodzi istotne uchybienie w rozpoznaniu przynajmniej tej części zażalenia. Jeżeliby się uznało, że przedstawiony kwit po ogłoszeniu wyroku sądu I instancji nie wiąże sądu, to jest rzeczą oczywistą, że pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej na podstawie przepisu art. 554 § 2 k.p.k. jest uprawniony do żądania zasądzenia wyłożonych kosztów nawet po wydaniu uprawomocnionego wyroku w postępowaniu uzupełniającym.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej złożył następnie w dniu 15.III.1976 r. wniosek o wydanie postanowienia uzupełniającego. Sąd Rejonowy w Przemyślu postanowieniem z dnia 31 marca 1976 r. ustosunkował się do tego wniosku negatywnie. Po złożeniu zażalenia na to postanowienie Sąd Wojewódzki w Przemyślu (postanowieniem z dnia 28.IV.1976 r. II KZ 27/76) zażalenia tego nie uwzględnił,



przyznał jednak, że pełnomocnik miał prawo wziąć udział w posiedzeniu sądowym (art. 368 § 1 k.p.k.), jednakże nieobecność pełnomocnika na posiedzeniu sądu, na którym zapadło zaskarżone postanowienie, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 387 pkt 2 k.p.k. nie mogło mieć wpływu na treść orzeczenia.<sup>20</sup>

Tymczasem zupełnie inaczej uregulowana jest sprawa dotycząca opłat sądowych w sprawach, w których wyłącznym oskarżycielem staje się oskarżyciel posiłkowy. Ustawa z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 27, poz. 152) przewiduje w art. 13, że w razie uniewinnienia oskarżonego sąd wymierza oskarżycielowi posiłkowemu, gdy stał się on wyłącznym oskarżycielem, opłatę w wysokości od 500 do 2.000 zł, co ma zastosowanie w razie nieuwzględnienia wniesionego przez niego środka, przy czym opłat tych nie wymierza się, jeżeli uniewinnienie nastąpiło z przyczyn wymienionych w art. 25 § 1 k.k.

*Spiritus movens* dochodzeń jest prokurator, który formułuje zarzuty, zbiera dowody i wnosi akt oskarżenia. Do wstąpienia pokrzywdzonego do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego konieczne jest spełnienie się przesłanek z art. 44 § 1 k.p.k., gdyż w razie uchybienia temu przepisowi pokrzywdzony nie mógłby występować w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Tak więc jeżeli oskarżyciel posiłkowy działa nawet samoistnie (gdy prokurator nie wniósł rewizji), wszelkie konsekwencje dotyczące kosztów w razie nieuwzględnienia jego rewizji powinien ponieść Skarb Państwa.<sup>21</sup>

Analogicznie rzecz się przedstawia, gdy oskarżyciel posiłkowy działa jako strona obok prokuratora i od samego początku swojego działania nie ponosi żadnych opłat — z wyjątkiem na rzecz zespołu adwokackiego, jeżeli występował ustanowiony przez niego pełnomocnik. Otóż nie wydaje się słuszne obciążenie oskarżyciela posiłkowego opłatami, jeżeli w postępowaniu rewizyjnym nie utrzymał się ze swoimi zarzutami, a sąd uniewinnił oskarżonego. Za takim rozumowaniem przemawia przepis art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k., który przewiduje, że w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty postępowania ponosi Skarb Państwa z wyjątkiem opłat na rzecz zespołów adwokackich, a także przepis art. 551 § 1 i 2 k.p.k., który przewiduje, że jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego i nie został uwzględniony, to koszty ponosi Skarb Państwa,<sup>22</sup> a w razie

<sup>20</sup> Patrz akta b. SP w Przemysłu II Kp 312/73 oraz akta SR w Przemysłu II Kp 31/76.

<sup>21</sup> B. Rogalski: Regres Skarbu Państwa do oskarżyciela posiłkowego na tle art. 487 k.p.k., „Palestra” nr 7—8 z 1975 r., s. 68.

<sup>22</sup> Pogląd ten sygnalizowany był już zresztą przeze mnie w artykule pt.: Regres Skarbu Państwa (...) jw. (przyp. 21), a także w art. pt.: Prawo oskarżonego do obrony na tle ustawy o opłatach sądowych, „Palestra” nr 2 z 1976 r., s. 68 i nast. Uzyskał on odpowiedź w uchwale SN z dnia 20 lipca 1976 r. VI KZP 45/75 (OSNKW nr 9 z 1976 r., poz. 110, s. 12—13), w której SN przyjął, że jeżeli założony środek odwoławczy wniesiony przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego nie został uwzględniony nawet w części, to zasądza się od Skarbu Państwa na rzecz oskarżyciela posiłkowego poniesione przez niego koszty z tytułu udziału w sprawie — z wyjątkiem sytuacji uregulowanej w art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem „byłoby pozbawione słuszności zasądzenie od oskarżonego lub Skarbu Państwa kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego związanych z udziałem w sprawie ustanowionego przez niego pełnomocnika” w wypadku, gdy oskarżony został uniewinniony lub umorzono postępowanie.” (zob. „Palestra” nr 12 z 1976 r., s. 128). Wymieniona wyżej uchwała znajduje uzupełnienie w wyroku SN z dnia 3 sierpnia 1976 r. VII KZP 255/76 (OSNKW nr 10—11 z 1976 r., poz. 139, s. 56—58), w którym wyrażony został pogląd, że „w wypadku nieuwzględnienia przez sąd odwoławczy nawet w części środka odwoławczego wniesionego wyłącznie przez oskarżyciela publicznego na niekorzyść oskarżonego, który został uniewinniony lub umorzono postępowanie karne, zasądza się — w myśl przepisu art. 551 § 1 w związku z art. 549 § 1 pkt 2 i art. 554 § 2 k.p.k. — od Skarbu Państwa opłatę na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie obrony wyznaczonego z urzędu”. Por. także uchwałę SN z dnia 20.VII.1976 r. VII KZP 8/76 („Palestra”

pozostawienia środka odwoławczego bez rozpoznania, koszty ponosi strona, która środek cofnęła. przy czym nie dotyczy to kosztów spowodowanych przez oskarżyciela publicznego lub posiłkowego.

R. Kmiecik w głosie do uchwały SN z dnia 10.IX.1970 r. VI KZP 40/70 o roli pokrzywdzonego jako powoda cywilnego i oskarżyciela posiłkowego wyraża pogląd, że „oskarżyciel posiłkowy, występując z samoistną rewizją, działa w interesie publicznym.”<sup>23</sup>

Tak więc zmiana przepisu art. 13 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 23.VI.1973 r. (Dz. U. Nr 27, poz. 155) albo nawet całkowite jego uchylenie leży w interesie samego wymiaru sprawiedliwości, a to wobec dalszego rozwoju pozycji oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym.<sup>24</sup>

Na tle przepisów ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o amnestii (Dz. U. Nr 23, poz. 159) wyłania się kwestia zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego jako pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, jeżeli postępowanie umorzono na mocy art. 2 ust. 1 pkt 1—3 tej ustawy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 marca 1975 r. VI KZP 48/74<sup>25</sup> udzielił na to jednoznacznej odpowiedzi, że sprawę tę reguluje przepis art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że aczkolwiek „ustawa o amnestii nie zawiera regulującego w tej mierze przepisu, to jednak gdy pokrzywdzony może występować w charakterze oskarżyciela posiłkowego w trybie art. 44 § 1 k.p.k. i art. 50 § 1 k.p.k., wówczas występuje on w charakterze strony i może korzystać z zastępstwa adwokackiego oraz ponosi koszty pełnomocnictwa w myśl art. 543 k.p.k.” Ze sformułowania więc przepisu art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. wynika, że opłaty na rzecz zespołów adwokackich z tytułu udziału w sprawie obrońców lub pełnomocników z wyboru ponoszą strony, które ich ustanowiły. A skoro poza tym przepis ten stanowi o pełnomocnikach bez wyszczególnienia ustanawiającej go strony, to stwierdzić trzeba, że chodzi tu również o pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.”

Jeśli w niniejszym artykule mowa jest o kosztach oskarżyciela posiłkowego, to nie da się tu pominąć kwestii przedawnienia zasądzonych kosztów postępowania na tle przepisu z art. 557 k.p.k., który przewiduje, że prawo do ściągnięcia zasądzonych kosztów postępowania przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, w którym należało je uiścić. W myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada

---

nr 12 z 1976 r., s. 123—124), dotyczącą zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz zespołu adwokackiego opłaty z tytułu udziału obrońcy z urzędu wyznaczonego na podstawie art. 70 lub 71 k.p.k.

<sup>23</sup> R. Kmiecik: Glosa do uchwały SN z dnia 10.IX.1970 r. VI KZP 40/70, „Państwo i Prawo” nr 11 z 1971 r., s. 878—883 i s. 880. Autor przy omawianiu prawnej możliwości samoistnego zaskarżenia wyroku dowodzi, że „pokrzywdzony nie może być jednak traktowany jako prywatny oskarżyciel posiłkowy, lecz jako osoba pełniąca funkcję publiczną i reprezentująca w tym wypadku interes publiczny, gdyż odstąpienie prokuratora od oskarżenia nie oznacza cofnięcia skargi publicznej.”

<sup>24</sup> S. Waltoś: Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 275. Autor ten pisze, że „należy dążyć do zwiększenia uprawnień pokrzywdzonego. W ten sposób zwiększy się jednocześnie bezstronność organów procesowych”. W pracy zaś pt.: Postępowanie szczególne w procesie karnym (Wyd. Prawnicze, Warszawa 1973 r., s. 331) tenże autor pisze, że „nadanie mu (pokrzywdzonemu) uprawnień oskarżyciela posiłkowego wiąże się też z ogólną tendencją do zwiększenia roli pokrzywdzonego w procesie karnym.”

<sup>25</sup> Palestra nr 10 z 1975 r., s. 79—80 oraz OSN Gener. Prok. zesz. 5 z 1975 r., poz. 58. Wymieniony pogląd SN odnosi się również do umorzenia postępowania na podstawie art. 5 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy o amnestii z dnia 18.VII.1974 r.

1975 r. VI KZP 30/75<sup>26</sup> „obowiązek uiszczenia zasądzonych kosztów powstaje z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia”, a zatem jeżeli nawet nie orzeczono wyrokiem kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego, który w postępowaniu sądowym występował w charakterze strony i korzystał z pomocy ustanowionego pełnomocnika, to jest on uprawniony do żądania zasądzenia wyłożonych kosztów (art. 554 § 2 k.p.k.) nawet po wydaniu uprawomocnionego wyroku w postępowaniu uzupełniającym (OSNKW nr 7—8/1973, VI KZP 10/73<sup>27</sup>); „w takim wypadku obowiązek ten powstaje z chwilą uprawomocnienia się dodatkowego orzeczenia ustalającego wysokość kosztów (art. 368 k.p.k.) i od tego momentu należy liczyć 3-letni termin przedawnienia”. W konsekwencji SN w tej samej uchwale ustalił tezę, że sąd orzekający na podstawie art. 94 § 1 k.p.k. co do nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie jest uprawniony do badania kwestii związanych z przedawnieniem roszczenia z tego względu, że przepis art. 840 k.p.c. określa podstawy, kiedy dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części.

\*

Na tle wykładni obowiązujących przepisów, a więc *de lege lata*, należy zgłosić postulat, żeby oskarżycielowi posiłkowemu przyznać prawo do zwrotu efektywnie poniesionych kosztów związanych z udziałem pełnomocnika, a w tym także kosztów jego przejazdów (delegacji) do sądu i ewentualnie równowartości utraconego zarobku wskutek stawiennictwa w sądzie.

Natomiast *de lege ferenda* zachodzi konieczność:

po pierwsze — uchylecia bądź zmiany przepisu art. 13 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 23.VI.1973 r. (Dz. U. Nr 27, poz. 152) w części wymierzenia opłat oskarżycielowi posiłkowemu, który stał się wyłącznym oskarżycielem w razie uniewinnienia oskarżonego lub nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego — przez nieobciążanie oskarżyciela posiłkowego opłatami sądowymi;

po drugie — zmiany przepisu art. 15 pkt 9 cyt. ustawy z dnia 23.VI.1973 r. w tym sensie, że opłata od wniosku o wznowienie postępowania nie dotyczy wniosku składanego przez pokrzywdzonego, który występował w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

<sup>26</sup> Zob. OSNKW nr 1 z 1976 r., poz. 2, s. 3—6.

<sup>27</sup> Zob. przypis 6.